

Sygnatura akt I 1 Ca 280/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 12-09-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Tembłowska

Sędzia SO Iwona Przyłębska – Grzybowska

Sędzia SO Aleksandra Bolczyk - spr.

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 12-09-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich P. i D. B. działających przez ojca S. B.

przeciwko M. B.

o alimenty

na skutek apelacji małoletnich powodów P. i D. B. działających przez ojca S. B. oraz pozwanej M. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie IX Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich

z siedzibą w S. z dnia 28 kwietnia 2014r. sygn. akt IX RC 267/13.

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 nadając mu następujące brzmienie:

1. Zasadza od pozwanej M. B. na rzecz małoletnich powodów P. i D. rodzeństwa B. alimenty w kwocie po 250 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich łącznie 500 zł płatne z góry do rąk ojca małoletnich S. B. w terminie do 15 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, poczynając od dnia

3 czerwca 2013r.

II. Oddala apelację powodów w pozostałej części i apelację pozwanej w całości.

III. Odstępuje od obciążenia pozwanej kosztami procesu w instancji apelacyjnej.

I. G. J. A. B.

Sygn. akt I 1 Ca 280/14

UZASADNIENIE

S. B., działając w imieniu małoletnich powodów P. i D. B., wystąpił z pozwem przeciwko M. B. – o zasądzenie alimentów na rzecz małoletnich w kwocie po 750 zł miesięcznie na każdego z nich. W uzasadnieniu żądania wskazał, że pozwana nie łoży na utrzymanie małoletnich powodów. Wcześniej każdy z rodziców pokrywał koszty utrzymania dziecka u niego przebywającego tj. pozwana pokrywała koszty utrzymania zamieszkującej z nią D., a powód zamieszkującego z nim P.. Od dnia 3 czerwca 2013 roku sytuacja jednak się zmieniła bowiem to powód przejął pieczę nad małoletnią D. i od tego czasu powód ponosi całkowite koszty utrzymania jednego i drugiego dziecka. Wcześniej Sąd w Słupcy w sprawie III RC 194/10 i Sąd Okręgowy w Koninie w sprawie IC 1064/09 zasądziły od ojca małoletnich na rzecz powodów alimenty w kwotach po 750 zł miesięcznie. Od daty tych orzeczeń koszty utrzymania małoletnich uległy zwiększeniu. P. dojeżdża do szkoły do S., D. w okresie wakacyjnym korzystała z korepetycji z języka angielskiego, bowiem powtarzała przedmiot. Zdaniem ojca małoletnich, pozwana jest osobą wykształconą, posiadającą duże zdolności organizacyjne stąd bez uszczerbku dla siebie będzie w stanie łożyć żądane alimenty .

Pozwana M. B. wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że była zmuszona opuścić dom rodzinny bowiem była terroryzowana psychicznie i fizycznie, ojciec małoletnich sprowadził sobie do domu młodą, kilkunastoletnią dziewczynę w charakterze „nałożnicy”, przywłaszczył sobie bezprawnie cały wspólny majątek, w tym urządzenia i maszyny rodzinnej firmy, przez co doprowadził pozwaną do utraty źródeł dochodu i tragicznej sytuacji w jakiej obecnie się znalazła.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2014 roku sygn. akt IX RC 267/13 Sąd Rejonowy w Koninie IX Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w S. zasądził od pozwanej M. B. na rzecz małoletnich powodów P. i D. B. alimenty w kwocie 250 zł miesięcznie na każdego z nich, płatne z góry, do rąk ojca małoletnich S. B., w terminie do 15-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności, za okres od 4 lipca 2013 roku do 13 sierpnia 2013 roku i od dnia 28 kwietnia 2014 roku (punkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt 2 wyroku) oraz orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności (punkt 3) i o kosztach postępowania (punkt 4).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustali, że małoletnia powódka D. B. i małoletni powód P. B. są dziećmi S. B. i M. B.. Rodzice małoletnich są po rozwodzie. Od dłuższego czasu nie zamieszkują razem. W okresie od 1 lipca 2011 roku do 31 stycznia 2013 roku dzieci zamieszkiwały z ojcem i jego partnerką w Z., matka małoletnich wyprowadziła się ze wspólnego domu stron do K., gdzie wynajęła mieszkanie. Od maja 2011 roku na wspólnej posesji stron w Z. zamieszkiwała też partnerka ojca małoletnich. Pozwana początkowo rzadko zabierała dzieci do siebie, a powodem były złe warunki mieszkaniowe. Później dzieci częściej przyjeżdżały do matki, pozostawały na nocleg, matka zabierała je od czasu do czasu na zakupy, kupowała im coś z odzieży. Z końcem stycznia 2013 roku D. zamieszkała u matki w K., tu uczęszczała do gimnazjum, lecz w czerwcu 2013 roku wróciła do domu ojca w Z.. Matka małoletnich pobierała alimenty na rzecz dzieci w okresie kiedy dzieci zamieszkiwały z ojcem, ale nie zaprzestała w tym czasie całkowicie łżenia na ich utrzymanie. Zawieszenie egzekucji nastąpiło we wrześniu 2012 roku. W wyniku tego komornika wskazał, że pozwana niesłusznie pobrała kwotę 11.000 zł alimentów z funduszu alimentacyjnego i 7.563,14 zł od ojca małoletnich. Ojciec małoletnich powodów cały czas prowadzi działalność gospodarczą w branży budowlanej. Na stałe zatrudnia jednego pracownika – brukarza - mimo, że jak oświadczył praca jest od marca do listopada. Przedstawiciel małoletnich powodów posiada dwa samochody – A. (...), rok produkcji 2004 i F. (...), rok produkcji 2003, posiada też maszyny i urządzenia, takie jak zagęszczarki, koparka, które służą do prowadzenia działalności. Przedstawiciel ustawy zamieszkuje wspólnie z dziećmi i konkubiną. Konkubina nie pracuje zawodowo, pomaga ojcu małoletnich w opiece nad nimi. Liczy ona 22 lata. S. B. i M. B. są w trakcie sprawy o podział majątku, co dotyczy również wspólnego domu stron o powierzchni użytkowej ponad 140 m², zajmowanego obecnie tylko przez S. B., jego konkubinę i małoletnich powodów.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy ustalił, że D. jest uczennicą trzeciej klasy gimnazjum w Z., zaś P. jest uczniem pierwszej klasy szkoły zawodowej, dojeżdża na praktyki do K., na dojazdy miesięcznie wydaje około 130 zł, ale z tytułu praktyk też uzyskuje kwotę ponad 100 zł miesięcznie. Dzieci są zdrowe i rodzice nie muszą ponosić szczególnych wydatków związanych z leczeniem. Dzieci nie korzystają też obecnie z żadnych dodatkowych, odpłatnych zajęć.

Pozwana M. B. liczy 37 lat, nie posiada zawodu, mieszka sama w K., gdzie wynajmuje mieszkanie o powierzchni około 30m², całość kosztów związanych z wynajmem i utrzymaniem mieszkania, ponoszona przez pozwaną to kwota około 1000 zł miesięcznie. Pracuje ona jako ankieter terenowy w ramach umowy o dzieło, zarabiając około 2.000 zł miesięcznie. W okresie od połowy grudnia do lutego praktycznie nie ma pracy dla ankietera terenowego i w tym okresie pozwana nie osiąga dochodów. Pozwana utrzymuje kontakt z dziećmi, głównie to dzieci ją odwiedzają, odwozi też syna z praktyk do Z.. Pozwana zabiera dzieci na basen, na kręgielnię, w miarę możliwości kupuje im też coś z odzieży. Pozwana przedłożyła PIT-y 11 za 2013 roku dotyczące dochodów z umów o dzieło, na łączną kwotę 8.014 zł. Nie jest to jednak całość dochodów za 2013 roku, bo jak wyjaśniła sama pozwana zarabia do 2.000 zł miesięcznie. Pozwana wykonuje swoją pracę często w terenie, musi więc mieć do dyspozycji samochód. Ostatnio dokonała zakupu samochodu osobowego F. (...), rok produkcji 1998, za kwotę 6.000 zł. Wcześniej posiadany przez nią samochód uległ wypadkowi, od sprawcy wypadku pozwana otrzymała kwotę 4.000 zł, zaś pozostałą kwotę na zakup samochodu pożyczyla. W stosunku do pozwanej prowadzone są postępowania egzekucyjne dotyczące wcześniejszych zobowiązań związanych jeszcze z prowadzeniem działalności np. w przedmiocie wykorzystania dotacji z Urzędu Pracy na dofinansowanie zatrudnienia pracownika, którego następnie zwolniono przed czasem, w przedmiocie kredytu na kupno płytek do solarium w obecnym miejscu zamieszkania ojca małoletnich, w przedmiocie leasingu samochodu. Te egzekucje dodatkowo uszczuplają skromne dochody pozwanej. Również w stosunku do S. B. prowadzona była egzekucja dotycząca alimentów na rzecz małoletnich powodów oraz dotycząca spłaty pożyczki na budowę domu, w którym obecnie mieszka /z tego tytułu ściągnięta została kwota 15.000 zł/.

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał na podstawie osobowego i rzeczowego materiału dowodowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji zważył, iż zgodnie z art. 133 § 1 k.r.i.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Niewątpliwie D. i P. B. nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, uczą się w gimnazjum i szkole zawodowej. Przedstawiciel ustawy o małoletnich zamieszkuje z nimi i czyni osobiste starania o ich utrzymanie i wychowanie i tym samym też realizuje swój obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich. Żądanie powodów zasądzenia alimentów w kwocie 750 zł Sąd Rejonowy uznał za wygórowane w stosunku do usprawiedliwionych potrzeb powodów, a przede wszystkim w stosunku do możliwości zarobkowych i majątkowych matki małoletnich. Małoletni powodowie są dziećmi zdrowymi, nie korzystającymi z dodatkowych, płatnych zajęć lekcyjnych i mając na uwadze ich wiek Sąd Rejonowy uznał, że usprawiedliwione potrzeby dzieci zostaną zaspokojone zasądzoną kwotą alimentów przy równoczesnym realizowaniu obowiązku alimentacyjnego przez ojca dzieci, który dysponuje większymi możliwościami zarobkowymi. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą, posiada odpowiednie wyposażenie temu służące, może więc w większym zakresie jak pozwana zaspokajać potrzeby dzieci. Zdaniem Sądu I instancji, możliwości zarobkowe pozwanej pozwalają na uiszczenie zasądzonych alimentów, bowiem pozwana nie ma nikogo na utrzymaniu poza małoletnimi powodami. Spłata zaciągniętych zobowiązań również nie czyni pozwanej niewypłacalną w zakresie zasądzonych alimentów. Sąd orzekający zwrócił uwagę na fakt, że pozwana jest w trakcie sprawy o podział majątku i te wszystkie ponoszone zobowiązania będą podlegały rozliczeniu .

Mając powyższe na uwadze w oparciu o treść art. 135 k.r.i.o. Sąd Rejonowy zasądził alimenty w kwocie po 250 zł miesięcznie, zaś zgodnie z art. 333 § 1 k.p.c. wyrokowi w części zasądzonej alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności. O kosztach orzekł zgodnie z art. 102 k.p.c., bowiem sytuacja materialna pozwanej nie pozwala na pokrycie kosztów postępowania .

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie oraz pozwana.

Powodowie D. i P. B., reprezentowani przez ojca S. B., zaskarżyli wyrok w części oddalający powództwa powyżej 250 zł na każde z dzieci i wnieśli o jego zmianę poprzez zasądzenie alimentów na rzecz każdego dziecka w kwocie po 500 zł miesięcznie, poczynając od 3 czerwca 2013 roku, płatnych do dnia 15-go każdego miesiąca do rąk ojca małoletnich S. B. wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności, a także o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. W treści uzasadnienia apelacji skarżący wskazali, że zasądzone kwoty nie uwzględniają potrzeb dzieci

oraz możliwości zarobkowych pozwanej, a także jej negatywnego zachowania wobec dzieci. Skarżący podkreślili, że pozwana nie potrafiła wskazać, ile pieniędzy przeznacza na dzieci, co oznacza, iż nie daje im nic, a nadto jej twierdzenia o swoich zarobkach są nieprawdziwe.

W uzupełnieniu apelacji skarżący zarzucili nadto:

- rażące naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wszystkich dowodów, na których Sąd oparł dlatego odmówił innym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej, jak też nie uwzględnienie okresu żądania pozwu zgodnie z treścią pozwu, co miało wpływ na wydanie dla stronu powodowej krzywdzącego orzeczenia,

- rażące naruszenie art. 316 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z akt SR w Słupcy sygn. akt III RC 184/10, SO w Koninie sygn. akt I C 1064/09 oraz akt sygn. IX Nsm 9/13 i RC 29/13 Sądu w Słupcy, co miało istotny wpływ na wydanie dla strony powodowej krzywdzącego orzeczenia,

- rażące naruszenie art. 233 k.p.c. co do oceny zeznań strony pozwanej, jak i świadków powołanych przez pozwaną pomimo, że dowody zebrane w sprawie wskazują, że zeznania te są niewiarygodne, albowiem zeznania pozwanej i świadków oraz dokumenty podatkowe wzajemnie się wykluczają, co miało istotny wpływ na wydane zaskarżone orzeczenia,

- nieustosunkowanie się i pominięcie w swoich rozważaniach okresu za który strona powodowa żąda alimentów,

- przewlekłość postępowania,

- błędną ocenę Sądu co do potrzeb dzieci, jak też co do wysokości żądanych alimentów i wysokości ich zasądzenia.

Pozwana M. B. w swej apelacji wskazała na swoją trudną sytuację majątkową, która nie pozwala jej na uiszczanie alimentów. Podkreśliła, iż ojciec dzieci zawłaszczył cały wspólny majątek i czerpie z nich korzyści, a prowadzona przez niego firma świetnie prosperuje, co pozwala mu i dzieciom na życie na wysokim poziomie.

Powodowie w odpowiedzi na apelację pozwanej wnieśli o jej odrzucenie względnie oddalenie i zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej według norm przepisanych za instancję apelacyjną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów okazała się częściowo zasadna, natomiast apelacja pozwanej podlegała oddaleniu w całości.

Ustalenia faktyczne Sądu orzekającego nie budzą żadnych wątpliwości, stąd te ustalenia - jak i wywody prawne poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, Sąd odwoławczy zasadniczo podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia, aczkolwiek zmiany wymagała data, od jakiej winny być zasądzone alimenty na rzecz powodów.

Przechodząc do oceny apelacji powodów, należy wskazać, iż zasadnie skarżący podnieśli, że alimenty na ich rzecz winny zostać ustalone od dnia 3 czerwca 2013 roku, tj. od momentu, kiedy dzieci zamieszkały z ojcem w Z.. Od tej bowiem daty powodowie pozostawali na wyłącznym utrzymaniu ich ojca, a pozwana się nimi nie opiekowała, a zatem nie partycypowała w żaden sposób (materialny czy poprzez osobiste starania) w codzienne, stałe utrzymanie dzieci.

Natomiast pozostałe zarzuty skarżących zawarte w apelacji okazały się bezzasadne.

Przed wszystkim rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania (art. 133 § 1 k.r.i.o.). Kwestię rozmiaru świadczeń alimentacyjnych uregulowano natomiast w art. 135 § 1 k.r.i.o., który stanowi, że zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku

alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie (§ 2).

W niniejszej sprawie prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że zarówno potrzeby małoletnich powodów, jak i możliwości finansowe pozwanej, nie pozwalają na ustalenie alimentów w kwocie wyższej niż po 250 zł na każde dziecko miesięcznie. Dzieci nie chorują, nie wymagają zatem żadnych ponadprzeciętnych wydatków związanych z ewentualnym leczeniem, nie korzystają też z żadnych odpłatnych zajęć.

Pozwana z kolei pracuje jako ankieter, z tym, że przez okres 9 miesięcy w roku, za wynagrodzeniem maksymalnie 2.000 zł. Na utrzymanie mieszkania wydaje miesięcznie ok. 1.000 zł, ponadto ponosi koszty utrzymania samochodu, niezbędnego dla świadczenia pracy.

Zestawiając zatem zarobki pozwanej oraz niezbędne koszty utrzymania dzieci, a także sytuację majątkową ojca powodów, słusznie Sąd I instancji doszedł do wniosku, że alimenty winny wynosić kwotę po 250 zł na każde dziecko.

Nie mają przy tym racji skarżący, którzy pierwotnie wnosili o zasądzenie kwoty łącznie 1.500 zł tytułem alimentów, uzasadniając to w zasadzie tylko tym, że takiej wysokości alimenty zostały poprzednio zasądzone od ojca powodów. Jak już wskazano, zakres obowiązków alimentacyjnych zależy również od możliwości zarobkowych obowiązanego, każdą sytuację należy więc oceniać indywidualnie. Nie chodzi tu bowiem o mechaniczny podział osiągniętych przez rodziców dochodów, ale o zbliżone z rodzicami zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb dzieci, przy uwzględnieniu ich wieku, stanu zdrowia, kierunku szkolenia oraz innych indywidualnych okoliczności, a nadto możliwości zarobkowych obu rodziców.

Niezasadny okazał się zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., związany z oceną dowodów w postaci zeznań powódki i świadków oraz dokumentów, dotyczących możliwości zarobkowych pozwanej, a także potrzeb uprawnionych powodów.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy - przy ustaleniu ww. okoliczności - nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przede wszystkim należy podzielić utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia ww. przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 roku, sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. – dotyczącego zasady swobodnej oceny dowodów - wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

W rozpoznawanej sprawie – zdaniem Sądu odwoławczego - nie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, jakim dysponował Sąd I instancji. Sąd ten przeprowadził dokładne postępowanie dowodowe, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy poddał kompleksowej analizie oraz wyprowadził z niego trafne, logiczne i przekonujące wnioski dowodowe. Sąd ten ustalił przy tym – co zdaje się pomijać skarżący – iż dokumenty podatkowe nie odzwierciedlają całości zarobków pozwanej, gdyż sama przyznała, że zarabia ok. 2.000 zł miesięcznie przez okres 9 miesięcy w roku. Niezrozumiałe są zatem zarzuty skarżących, zmierzające do wykazania niewiarygodności zeznań pozwanej w tym zakresie, skoro wnioski, jaki skarżący formułują przy tym zarzucie, zmierza właśnie do ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy. Natomiast kwestie związane z prawidłowością ustaleń dotyczących potrzeb małoletnich powodów zostały omówione powyżej.

Nie można też podzielić zarzutu rażącego naruszenia art. 316 k.p.c. Podnoszone przez skarżącego kwestie nieprzeprowadzenia przez sąd dowodu ze wskazanych akt nie są właściwymi argumentami dla uzasadnienia omawianego zarzutu. W okolicznościach sprawy nie ma zaś jakichkolwiek podstaw do konstruowania zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. W przepisie art. 316 § 1 k.p.c. sformułowano zasadę, iż podstawą rozstrzygnięcia jest stan

rzeczy istniejącej w chwili zamknięcia rozprawy, a więc sąd nie może wydając orzeczenie merytoryczne powoływać się na późniejsze zdarzenia, zasze po zamknięciu rozprawy (por. postanow. SN z dnia 9 lutego 2012 roku, sygn. III CSK 160/11, Lex nr 1165078). Skarżący nie wskazują, aby podstawę rozstrzygnięcia stanowiły okoliczności zaistniałe po zamknięciu rozprawy. W ocenie zaś Sądu odwoławczego nie może budzić wątpliwości, iż podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalone przez Sąd Rejonowy okoliczności faktyczne i prawne istniejące w dacie zamknięcia rozprawy. Ewentualny brak ustaleń co do określonych faktów lub uznanie ich za nieudowodnione nie świadczy natomiast o naruszeniu omawianego przepisu. Dlatego uzasadnienie apelacji dotyczące naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. oparte na twierdzeniu o braku przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy określonych dowodów z akt nie jest właściwym i trafnym uzasadnieniem tak podniesionego zarzutu. Co prawda, pomimo zgłoszonego w pozwie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z szeregu akt spraw dotyczących stron, Sąd Rejonowy przeprowadził jeden z nich, nie wypowiadając się ani pozytywnie, ani negatywnie o pozostałych, niemniej okoliczności tej w żadnym razie nie można zakwalifikować jako uchybienia, które miałyby wpływ na wynik sprawy. Prowadzenie bowiem postępowania dowodowego w zakresie zawartości akt spraw pominiętych przez Sąd Rejonowy byłoby, zważywszy na przedmiot nin. sprawy niecelowe.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., sformułowany w związku z treścią uzasadnienia Sądu I instancji w części dotyczącej omówienia wiarygodności przeprowadzonych dowodów. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. wymienia konstrukcyjne elementy uzasadnienia orzeczenia, które wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane. Skoro uzasadnienie jest sporządzane już po wydaniu orzeczenia, to wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyrok SN z dnia 16 października 2009 roku, sygn. I UK 129/09, LEX nr 558286).

Sąd Okręgowy nie dostrzegł w uzasadnieniu sprzeczności. Sąd Rejonowy wskazał na motywy swojego rozstrzygnięcia, wskazując na dowody, na podstawie których poczynił ustalenia faktyczne, a także którym dowodom i w jakiej części odmówił wiarygodności.

Natomiast odniesienie się do wskazanego zarzutu w pozostałej jego części - co do kwestii nie wskazania w treści uzasadnienia przyczyn odmowy zasądzenia alimentów za cały okres wskazany w pozwie, a także tożsamego zarzutu „nie odniesienia się i pominięcia w rozważaniach okresu, za który strona powodowa żąda alimentów”, z uwagi na omówioną powyżej zmianę wyroku Sądu Rejonowego jest niezasadne.

Zupełnie niezrozumiałą jest – i to podniesiony w piśmie procesowym wykwalifikowanego pełnomocnika – zarzut „przewlekłości postępowania”. Skarżący bowiem, poza samym sformułowaniem tego zarzutu, nie wyjaśnili, na czym taki zarzut miałby polegać i jaki wpływ miałby mieć na treść zapadłego orzeczenia. Wyjaśnić należy jedynie, że kwestie dotyczące tzw. naruszenia prawa strony do rozpoznania postępowania sądowego bez nieuzasadnionej zwłoki pozostają przedmiotem rozpoznania w innym, niż postępowanie odwoławcze, trybie.

Wobec powyższego, poza słusznym zarzutem dotyczącym okresu, za jaki winny być zasądzone alimenty, apelacja powodów okazała się bezzasadna.

Przechodząc zaś do omówienia apelacji pozwanej, należy stwierdzić, że jej argumenty nie zasługują na uwzględnienie.

Przed wszystkim, jak już wskazano, obowiązek alimentacyjny wobec małoletnich dzieci obciąża – w mniejszym bądź większym stopniu – oboje rodziców. Pozwana nie może uchylić się całkowicie od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie go stanowi dla niej nadmierny ciężar. W orzecznictwie sądowym podkreślane jest, że rodzic ma obowiązek podzielić się z dzieckiem nawet najskromniejszym dochodem (wyrok SN z dnia 5 maja 1998 roku, sygn. I CKN 284/98, LEX nr 1223692).

Pozwana jest osobą młodą, zdrową, zdolną do pracy. Zresztą pracę taką podejmuje i osiąga z niej dochody. Sąd Rejonowy słusznie zaznaczył, że nawet fakt prowadzenia wobec niej postępowania egzekucyjnego nie powoduje, iż jest ona zwolniona z obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci, tym bardziej, że się nimi na co dzień nie zajmuje.

Zatem oceniając całokształt sytuacji majątkowej pozwanej i sytuację dzieci (ich usprawiedliwione potrzeby, sytuację finansową ojca dzieci), zasadny jest zasądzenie od pozwanej na rzecz małoletnich alimentów w kwocie po 250 zł na każde dziecko. Zważywszy na wiek dzieci, kwoty te nie są w żadnym razie wygórowanymi.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd odwoławczy oddalił wniosek dowodowy zgłoszony przez pozwaną. Zgodnie z art. 381 k.p.c., sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Pozwana okoliczności uzasadniających przeprowadzenie wnioskowanego dowodu przed Sądem II instancji nie wskazała, a nadto zdaniem Sądu odwoławczego należy zauważyć, że kwestie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały już w sposób dostateczny wyjaśnione w toku postępowania przed Sądem I instancji (art. 217 § 3 k.p.c.).

Natomiast kwestie wzajemnego rozliczenia stron z tytułu podziału majątku wspólnego oraz wzajemnego postępowania byłych małżonków wobec siebie nie mają w niniejszej sprawie znaczenia i nie mogą samoistnie wpływać na orzeczenie o obowiązku alimentacyjnym.

Wobec powyższego, Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1, nadając mu brzmienie: zasądza od pozwanej M. B. na rzecz małoletnich powodów P. i D. rodzeństwa B. alimenty w kwocie po 250 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich łącznie 500 zł z góry do rąk małoletnich S. B. w terminie do 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, poczynając od dnia 3 czerwca 2013 roku.

Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd odwoławczy oddalił apelację powodów w pozostałym zakresie oraz apelację pozwanej w całości jako bezzasadne.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., odstępując od obciążenia nimi pozwanej, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, sygn. II CZ 210/73, LEX nr 7366). Analiza sytuacji majątkowej pozwanej prowadzi do wniosku, że istnieje podstawa do odstąpienia od obciążania jej kosztami procesu w niniejszym postępowaniu. Pozwana utrzymuje się jedynie ze wskazanego w treści wynagrodzenia, posiada zadłużenie, a na utrzymaniu ma dwoje dzieci.

I. Przyłębska Grzybowska J. Tembłowska A. Bolczyk